



Bogdan Kulik MSF

 <https://orcid.org/0000-0002-8627-3821>
kulikbogdan@op.pl

Znaczenie chrześcijańskiej świętości. Odpowiedź na współczesny pelagianizm

 <https://doi.org/10.15633/ps.30107>

Bogdan Kulik - dr, Misjonarz Świętej Rodziny, wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim, zajęcia zlecone na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu, były wieloletni duszpasterz krajowy Apostolstwa Dobrej Śmierci (apostolstwo.pl), były redaktor naczelny kwartalnika „Nadzieja i Życie”. Sekretarz Towarzystwa Teologów Dogmatyków.

Article history • Received: 3 Jun 2025 • Accepted: 6 Aug 2025 • Published: 31 Mar 2026

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0)

Abstrakt

Znaczenie chrześcijańskiej świętości. Odpowiedź na współczesny pelagianizm

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na błąd współczesnego pelagianizmu w oparciu o przypomnienie istotnych elementów nauczania Kościoła katolickiego na temat świętości chrześcijańskiej. Mentalność określona przez papieża Franciszka jako współczesny pelagianizm stoi na przeszkodzie realizowaniu powołania do świętości, która jest pełnią realizacji natury ludzkiej. Autor przedstawia syntetyczną refleksję nad przyczynami błędnego podejścia do świętości w świecie współczesnym. Podejmuje analizę rozumienia roli heroicznego, męczeństwa i cudów w historii chrześcijaństwa oraz przywołuje oficjalne wypowiedzi Kościoła, nauczanie papieży i wybranych teologów na temat świętości. Na podstawie teologicznej analizy natury świętości autor proponuje sposób przeciwdziałania mentalności neopelagiańskiej poprzez odnowę wiary w to, że świętość jest bardziej owocem Bożego działania w człowieku niż ludzkiego wysiłku.

Słowa kluczowe: świętość, współczesny pelagianizm, heroicność, cuda

Abstract

The meaning of Christian holiness. A response to contemporary Pelagianism

The purpose of this paper is to attempt to respond to the error of contemporary Pelagianism by recalling the essential elements of the teaching of the Catholic Church on Christian holiness. The mentality which Pope Francis defined as contemporary Pelagianism stands in the way of man's vocation to holiness, which is the complete fulfillment of human nature. The paper presents a synthetic reflection on the causes of the erroneous approach to holiness in the contemporary world. It aims to study the incorrect understanding of the role of heroism, martyrdom and miracles in the history of Christianity. Official statements of the Church, the teachings of popes and selected theologians on holiness have been cited. Based on a theological analysis of the nature of holiness, the author proposes a response to the neo-Pelagian mentality, which can be counteracted by renewing the belief that holiness is the fruit of God's action in man rather than of his effort.

Keywords: holiness, contemporary Pelagianism, heroism, miracles

Błogosławiony kard. Ildefons Schuster (1880–1954), nieżyjący arcybiskup Mediolanu, zwracając się do kleryków powiedział:

Oczekujecie pouczenia ode mnie. Nie mam wam nic innego do dania niż zaproszenie do świętości. Wydaje się, że ludzie nie dają się już przekonać naszym kazaniom, ale w obliczu świętości nadal wierzą, nadal klękają i modlą się. Wydaje się, że ludzie żyją w całkowitej niewiedzy na temat spraw nadprzyrodzonych, objętni na sprawy zbawienia. Ale jeśli przechodzi jakiś autentyczny Święty – czy to żywy, czy zmarły – wtedy wszyscy przybiegają. Nie zapominajcie, że diabeł nie boi się naszych boisk i sal kinowych – ale boi się naszej świętości¹.

Jak zatem stać się „autentycznym świętym”? Często można usłyszeć komentarze w stylu: „świętość nie jest dla mnie”; „nie jestem taka pyszna i silna, żeby zostać świętą”; „w moim życiu jest zbyt wiele grzechów i słabości, żebym mógł myśleć o świętości”; „dla świętych są obłoki, ja nie mogę w nich bujać, muszę być realistą”. Te i tym podobne wypowiedzi w ustach osób ochrzczonych świadczą o tym, że nawet ludzie wierzący mają „problem ze świętością”. Kojarzy się im ona z bohaterstwem, które z nimi nie ma wiele wspólnego.

Skąd wzięło się to błędne przekonanie w uczniach Chrystusa, że świętość jest tylko dla nielicznych wybranych, a nie dla tzw. zwykłych ludzi? Jak pomóc skorygować to nieodpowiadające rzeczywistości myślenie, aby nie tylko ochrzczeni zrozumieli i doświadczyli, że wszyscy ludzie, bez wyjątku, są powołani do świętości? Jak pomóc ludziom uwierzyć, że dla każdego jest przygotowane mieszkanie w niebie (J 14, 2) i że są tam oczekiwani z niecierpliwością przez kochającego Boga, Maryję i bliskich?²

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na postawione pytania poprzez przypomnienie istotnych elementów nauczania Kościoła katolickiego na temat świętości chrześcijańskiej w odpowiedzi na współczesny

1 D. Tettamanzi, *Dalla tua mano. San Carlo, un riformatore inattuale*, Milano 2009, s. 13–14.

2 Zob. Benedykt XVI, *Kiedy otwieramy się na Boga, nasze życie staje się bogate i wielkie. Homilia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, 15.08.2012, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/wniebowzecie_15082012.html (19.07.2025).

pelagianizm. Metodą wykorzystaną w opracowaniu jest analiza tekstów i możliwie syntetyczne przedstawienie jej wyników. Na podstawowy materiał badawczy składają się wybrane teksty prezentujące: nauczanie Kościoła katolickiego na temat świętości – *Katechizm Kościoła katolickiego*³ i dokumenty Soboru Watykańskiego II⁴; wypowiedzi papieża Franciszka o współczesnym pelagianizmie i o świętości. Przedmiotem analiz są także materiały do studium dla przyszłych postulatorów spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, przygotowane przez ówczesną Kongregację Spraw Kanonizacyjnych (dziś: dykasterię), zawierające teksty kompetentnych specjalistów⁵. W artykule często przywołuje się wypowiedzi kard. Angelo Amato, ze względu na jego wieloletnie doświadczenie jako prefekta wspomnianej dykasterii. Ponadto w tekście znajdują się odniesienia do wypowiedzi innych teologów, których nauczanie jest pomocne w wyjaśnieniu opracowywanego zagadnienia.

Mimo istnienia licznych opracowań na temat świętości, w literaturze polskojęzycznej trudno odnaleźć szczegółowe studium prezentujące jednocześnie: znaczenie chrześcijańskiej świętości, historyczne przyczyny jej błędnego pojmowania oraz ich związek z mentalnością neopelagiańską. Powiązanie tych zagadnień oraz zaproponowanie metafor dotyczących struktury ontycznej człowieka, które odwołując się do współczesnego języka, mogą być użyteczne dla celów duszpasterskich i katechetycznych, stanowi o nowości niniejszego opracowania.

3 *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.

4 Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski, Poznań 1986.

5 *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*. Sussidio per lo Studium, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018. W 2022 roku, na mocy konstytucji apostolskiej *Praedicate Evangelium*, papież Franciszek zmienił nazwę na „Dykasteria Spraw Kanonizacyjnych”. Zob. Franciszek, *Konstytucja apostolska Praedicate Evangelium o Kurii Rzymskiej i jej służbie Kościołowi w świecie* 19.03.2022, 98–102, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/20220319-costituzione-ap-praedicate-evangelium.html (02.08.2025). W artykule będzie nadal używana nazwa „Kongregacja”, zgodnie z zapisem w przywoływanym dokumencie.

1. Współczesny pelagianizm jako kontekst rozumienia świętości

Pogłębiający się sceptycyzm wobec świętości jest skutkiem głębokich przemian kulturowych kształtujących u współczesnych ludzi mentalność neopelagiańską. Papież Franciszek określił ją – wraz z gnostycyzmem – jako „wypaczone formy chrześcijaństwa”⁶, „dwóch subtelnych nieprzyjaciół świętości” i „dwa zafałszowania świętości”. Stanowią one „zwodnicze propozycje”, ponieważ polegają na tym, że „antropocentryczny immanentyzm” zostaje „przebrany za prawdę katolicką”, sprawiając, że w sercach wielu chrześcijan „nie ma prawdziwego zainteresowania ani Jezusem Chrystusem, ani też innymi ludźmi”⁷.

1.1. Pelagianizm i semipelagianizm

Chociaż papież Franciszek przestrzega przed współczesnymi formami obu starożytnych herezji, w niniejszym artykule zostanie podjęta refleksja nad świętością jedynie w relacji do pelagianizmu⁸.

6 Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi* o formacji liturgicznej Ludu Bożego, 29.06.2022, 17, https://liturgia.wiara.pl/files/22/11/14/445978_orYs_List_desiderio-desideravi.pdf (01.08.2025).

7 Zob. Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, 19.03.2018, 35, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/gaudete_19032018 (08.06.2025); Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, 24.11.2013, 94, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20131124_evangelii-gaudium.html (31.07.2025); Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, 17, 28. Na temat skutków ulegania pokusie pelagianizmu w Kościele zob. Francesco, *Incontro con i rappresentanti del V Convegno Nazionale della Chiesa Italiana*, Firenze, 10.11.2015, https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2015/november/documents/papa-francesco_20151110_firenze-convegno-chiesa-italiana.html (31.07.2025).

8 Na temat ostrzeżeń papieża Franciszka przed współczesnym pelagianizmem zob. np. P. Olszanowski, *Realizacja powołania do świętości jako wyraz moralnej doskonałości człowieka w adhortacji apostolskiej „Gaudete et exsultate”*, „Teologia i Człowiek” 49 (2020) nr 1, s. 43–63, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2020.003>; J. S. Grabowski, *Anthropological errors as a threat to marriage according to pope Francis*, „Roczniki Teologiczne” 69 (2022) nr 3, s. 59–69, <https://doi.org/10.18290/rt22693.5>.

Na temat nauczania papieża Franciszka o zagrożeniu neognozą zob. np. S. Zatwardnicki, *Antygnostycka krucjata Franciszka. Teologiczne wątki w napomnieniach pa-*

Papież tłumaczy, że „stara herezja” u swych początków przypisywała władzę osobistemu wysiłkowi ludzkiej woli, która w ten sposób zajęła miejsce łaski i tajemnicy Bożego zmiłowania oraz Jego uprzedzającej miłości (por. Rz 9, 16; 1 J 4, 19). W konsekwencji powstały dwie odmiany błędnej nauki: pelagianizm i semipelagianizm⁹. Dokładniejsze przypomnienie początków herezji papież pozostawia Kongregacji Nauki Wiary¹⁰, która czyni to w liście *Placuit Deo*¹¹.

Według herezji pelagiańskiej, która rozwinęła się w V wieku wokół Pelagiusza, człowiek, aby wypełniać przykazania Boże i zostać zbawionym, potrzebuje łaski jedynie jako zewnętrznej pomocy dla swojej wolności (na sposób światła, przykładu, siły), ale nie jako radykalnego uzdrowienia i odrodzenia wolności, bez uprzednich zasług, aby mógł czynić dobro i osiągnąć życie wieczne¹².

Ze względu na bardzo zwięzłą wypowiedź kongregacji warto dodać, że zbyt optymistyczna wizja Pelagiusza stała się powodem polemiki ze św. Augustynem i została potępiona na synodzie w Kartaginie (418). Także semipelagianizm – reakcja na naukę św. Augustyna o całkowitej konieczności łaski powstała w Afryce i południowej Galii – głoszący, że pierwsze poruszenie ku Bogu i ku wierze jest wolnym aktem woli człowieka niezależnym od łaski, został potępiony na II synodzie w Orange (529)¹³.

pieża, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 26 (2018) nr 2, s. 215–242, DOI: 10.34839/wpt.2018.26.2.215-242, <https://ojs.academicon.pl/wpt/article/view/1940> (31.07.2025); S. Zatwardnicki, Gnostycyzm w Kościele. Dać się napomnieć papieżowi Franciszkowi, „Homo Dei” (2019) nr 2, s. 18–31; K. Porosło, Neognoza jako wróg świętości według papieża Franciszka, w: *Święci na nasze czasy*, red. K. Porosło, Kraków 2024, s. 22–45.

9 Zob. Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*, 47–48.

10 Zob. Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*, 35, przypis 33; Franciszek, Konstytucja apostolska *Praedicate Evangelium*, 69–78.

11 Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera *Placuit Deo* ai Vescovi della Chiesa cattolica su alcuni aspetti della salvezza cristiana, 22.02.2018, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20180222_placuit-deo_it.html (01.08.2025).

12 Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera *Placuit Deo*, 3, przypis 9.

13 Zob. L. F. Ladaria, *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*, tłum. A. Baron, Kraków 1997, s. 107–110 (*Myśl Teologiczna*, 16); G. Greshake, *Libertà donata. Introduzione alla dottrina della grazia*. Nuova edizione italiana aumentata a cura di A. Maffeis, Brescia 2002, s. 45–57 (*Introduzioni e Trattati*, 17); R. Toczko, *Pelagiusz widziany oczami*

1.2. Neopelagiańska mentalność

Franciszek i Kongregacja Nauki Wiary nie skupiają się na szczegółowej prezentacji ani na ocenie pelagianizmu jako doktrynie¹⁴. Nie odnoszą się także do prób powrotu do pelagianizmu we współczesnej teologii¹⁵. Dla refleksji podjętej w niniejszym artykule istotne jest, że papież i watykańska kongregacja przestrzegają przed mentalnością i postawą neopelagiańską, którym ulega wielu współczesnych chrześcijan, a które jawią się jako „współczesne pochodne” starych herezji¹⁶. Papież nazywa taki neopelagianizm „prometejskim”¹⁷, a chrześcijan „nowymi pelagianami”, ponieważ cechuje ich nie prawdziwa miłość poszukująca zagubionych, lecz brak pokory, próżność, samozadowolenie i legalizm w podejmowaniu działań w Kościele. Mimo że mówią o Bożej łasce, w rzeczywistości

św. Augustyna, św. Hieronima, Pawła Orozjusza i Mariusza Mercatora, „Vox Patrum” 57 (2012), s. 699–712, <https://doi.org/10.31743/vp.4161>; G. L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, tłum. W. Szymona OP, Kraków 2015, s. 794–801.

- 14 Zob. Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera Placuit Deo, 3; W. Surówka, *Pelagianizm w naszych czasach*, „Verbum” 26.05.2025, <https://magazynverbum.pl/formacja/nauczanie-kosciola/pelagianizm-w-naszycz-czasach/> (01.08.2025).
- 15 Na temat prezentacji i oceny prób rehabilitacji pelagianizmu w środowiskach akademickich zob. np. S. Squires, *The reception of Pelagianism in contemporary scholarship*, „Annales Theologici” 35 (2021) n. 1, s. 135–152. Autor m.in. podaje listę uczonych promujących myśl Pelagiusza i jego następców – zob. s. 136.
- 16 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 35, przypis 33; Francesco, *Discorso del Santo Padre Francesco ai partecipanti al pellegrinaggio del la diocesi Brescia*, 22.06.2013, 3, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2013/06/22/0410/00942.html> (31.07.2025). Na współczesną mentalność pelagiańską wskazują także np. Henryk Pietras SJ i Dariusz Kowalczyk SJ. „W naszych czasach aż roi się od postaw pelagiańskich. Zastaniają się niewinnymi skądinąd i ładnie brzmiącymi sloganami o humanizmie, liberalizmie, tolerancji, wolności (oczywiście), a nawet prawami człowieka. Wszystko to są wartości, nie ma co do tego wątpliwości. Pachną jednak pelagianizmem, kiedy bywają absolutyzowane” (H. Pietras, *Herezje*, Kraków 2019, s. 114). Kowalczyk zauważa tendencje neopelagiańskie w moralizatorskim stylu kaznodziejskim, opartym na nawoływaniu do osobistego wysiłku w zachowywaniu przykazań Bożych. „Postrzeganie katolicyzmu jako współczesnego faryzeizmu nie tylko jest wynikiem ukrytych niechęci i osobistych zranień, lecz obiektywnie znajduje też pożywkę właśnie w pelagiańskich nawoływaniach kaznodziejów” (D. Kowalczyk, *Księża mówią kazania, czyli triumf heretyka Pelagiusza*, „Życie Duchowe” (2000) nr 21, <https://mateusz.pl/goscie/zd/21/zd21-07.htm> [31.07.2025]).
- 17 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, 94.

liczą tylko na własne siły. Są przekonani, że wszystkiego można dokonać za pomocą ludzkiej woli, którą uważają za niezawodną. Łaska staje się do niej tylko dodatkiem. Nie uznają potrzeby nieustannej pomocy łaski, koniecznej w życiu doczesnym, które nigdy nie jest w pełni wolne od niedoskonałości¹⁸.

Przejawem troski papieża Franciszka o odkrycie prawdziwego znaczenia świętości chrześcijan jest jego następujące wezwanie:

Niech Pan uwolni Kościół od nowych form gnostycyzmu i pelagianizmu, które utrudniają drogę do świętości i zatrzymują na niej! Odchylenia te wyrażane są na różne sposoby, według własnego temperamentu i własnych cech. Dlatego zachęcam każdego do stawiania sobie pytań i rozeznawania przed Bogiem, w jaki sposób mogą się one przejawiać w jego życiu¹⁹.

Niniejszy artykuł jest próbą zaferowania pomocy w owym rozeznawaniu.

2. Dlaczego święty został „bohaterem nie z tej ziemi”?

Niewiara w możliwość ociągnięcia świętości dzisiaj ma swoje przyczyny w historii, ponieważ niejednokrotnie akcent został przesunięty z działania łaski Bożej w człowieku na jego osobisty wysiłek. Aby odpowiedzieć na postawione w tytule paragrafu pytanie, należy wskazać trzy przyczyny niezgodnego z rzeczywistością rozumienia świętości: błędne pojęcie heroicznego cnót, błędne pojęcie męczeństwa, błędne pojęcie roli cudów.

2.1. Błędne pojęcie heroicznego cnót

Pojęcie heroizmu wywodzi się z filozofii starożytnej. Po raz pierwszy użył go Arystoteles w *Etyce nikomachejskiej*, cytując fragment *Iliady* opowiadający o żalobie Priama po śmierci jego syna Hektora. Zbolały ojciec widział w swoim zmarłym dziecku człowieka tak pełnego cnót, że nie mógł wręcz uwierzyć, iż został on spłodzony przez śmiertelnego

¹⁸ Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 49, 57–58.

¹⁹ Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 62.

ojca, a nie przez bogów²⁰. Następnie, za pośrednictwem św. Augustyna, pojęcie heroicznego weszło do tradycji chrześcijaństwa. Biskup Hippony uważał bowiem męczenników za herosów, ponieważ pokonali potęgę diabła. Było to w pewnym sensie porównanie pogańskiej siły ducha do chrześcijańskiej odwagi²¹.

W świecie grecko-rzymskim istniała także pewna forma szacunku i czci, którą można uznać za ówczesną „kanonizację” niektórych osób. Należała się tym, którzy charakteryzowali się takimi cechami, jak: szlachetne pochodzenie, doskonałe wykształcenie, wysokie walory intelektualne i fizyczne, spektakularne dokonania polityczne lub militarne²².

Konsekwencją opisanej mentalności panującej w świecie starożytnym było przejście przez chrześcijaństwo tendencji do mitologizowania osób uznanych za świętych. Wiązało się z nią stopniowe oddalanie się w świadomości wierzących bohaterskiego świętego od prostego człowieka i jego codziennego życia.

Przykładami tego, jak mocno ten sposób myślenia naznaczył chrześcijańskie umysły na wiele wieków, mogą być dwa fragmenty z dwudziestowiecznej biografii św. Roberta Bellarmina. Jej autor tak oto przedstawia cechy świętego kardynała:

Gotów na każde zawołanie do usług dla każdego; w obejściu miły, serdeczny jak ojciec, nie jak przełożony; miał zwyczaj wstawać na przyjęcie kogokolwiek, kto przestąpił próg jego celi, choćby to był człowiek niskiego stanu lub jego podwładny i nie usiadł, dopóki tamten tego nie uczynił. Tę przystępność i uprzejmość dla wszystkich zachował przez całe życie. Jego dobroć była jakby promieniowaniem duszy z natury szczodrej i wszystkim przychylniej, a ozdobionej w najwyższym

20 Zob. A. Amato, *I santi e la Madre di Dio*, Città del Vaticano 2018, s. 331–332; zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2007, VII, 1145 a.

21 C. Pellegrino, *L'eroicità cristiana dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 16; zob. Święty Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kęty 2002, X, 21; *Sanctus Gregorius Magnus, Dialogorum libri IV, de vita et miraculis patrum Italicorum, et de aeternitate animarum. Liber tertius*, w: *Sancti Gregorii Papae I [...] opera omnia*, ed. J.-P. Migne, t. 3, Parisiis 1862, kol. 280–285 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 77).

22 C. Pellegrino, *L'eroicità cristiana dei santi*, s. 25.

stopniu tą nadprzyrodzoną miłością z wiary płynącą, która wielbi i kocha Boga w bliźnich²³.

Także przedstawienie Bellarmina jako prowincjała jezuitów nosi wyraźne ślady idealizowania jego osoby:

Bellarmin był niezrównanym prowincjałem, gdyż łączył z roztropnością rządów przykład swojego życia, i Neapol przechowywał wiernie jego pamięć. Jego następcy wzorowali się na nim, korzystając z jego rad, przejmując się jego duchem. Jedyny zarzut, jaki go spotkał ze strony o. generała, to ten, że był czasem zbyt dobry. [...] [O. Generał] upominał go też za to, że pozwolił wydać zbyt wystawną ucztę z okazji jakiejś uroczystej profesji. Bellarmin przyznał się do winy, a o. generał z pewnością nie byłby się gniewał, gdyby był znał wszystkie okoliczności tego zarządzenia²⁴.

Przykład ten ukazuje, jak z biegiem czasu dochodziło niekiedy do zciemnienia istoty świętości chrześcijańskiej, która zamiast być rozumiana jako stała otwartość na działanie Bożej łaski w życiu kandydata na ołtarze, do naszych czasów przetrwała w świadomości niektórych ludzi jako nadzwyczajny wyczyn człowieka²⁵. Zdzisław J. Kijas zauważa, że Sobór Watykański II nie używa słowa „heroiczność” w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, chociaż występowało ono w jej schemacie oryginalnym. Świadczy to jego zdaniem o chęci uniknięcia pomieszania pojęcia świętości chrześcijańskiej z potocznym rozumieniem takich terminów, jak: „heros”, „heroizm”, „bohater”²⁶.

Wyrażoną w sposób sugestywny korektę błędnego pojęcia heroiczności cnót można odnaleźć w wypowiedzi kard. Josepha Ratzingera o św. Josemarii Escrivie (1902–1975), kanonizowanym przez papieża Jana Pawła II w 2002 roku, i o powstałym z jego inicjatyw ruchu Opus Dei.

23 Święty Robert Bellarmin T. J. (1542–1621) według najnowszych i najpoważniejszych autorów, Kraków 1930, s. 75, <https://polona.pl/item-view/22914b29-6b7f-428a-84ef-2c807d37ccde?page=4> (20.07.2025).

24 Święty Robert Bellarmin T. J., s. 80–81.

25 Zob. C. Pellegrino, *L'eroicità cristiana dei santi*, s. 28; Z. J. Kijas, *La santità*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 38.

26 Z. J. Kijas, *Le virtù*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 51–51.

Jeśli choć trochę znamy historię świętych i wiemy, że w procesach kanonizacyjnych poszukuje się „heroicznej” cnoty, to niemal nieuchronnie uzyskujemy fałszywe wyobrażenie świętości: „To nie jest dla mnie – myślimy mimowolnie – ponieważ czuję się niezdolny do heroicznych cnót; jest to zbyt wysoki ideał dla mnie”. W takim ujęciu świętość jest zarezerwowana dla kilku „wielkich”, których obrazy znajdują się na ołtarzach i którzy bardzo różnią się od nas, zwykłych grzeszników. Jest to jednak błędne wyobrażenie o świętości, fałszywe przekonanie, które – i to wydaje mi się centralny punkt – właśnie zostało skorygowane przez Josemarię Escrivę.

Heroiczna cnota wcale nie oznacza, że święty uprawia pewien rodzaj „gimnastyki świętości”, robi coś, czego zwykli ludzie nie są w stanie zrobić. Oznacza to raczej, że w życiu człowieka objawia się obecność Boga, a tym samym wszystko, czego człowiek nie mógł zrobić sam z siebie i dzięki sobie. Być może jest to ostatecznie tylko kwestia terminologii, a mianowicie błędna interpretacja przymiotnika «heroiczny». W rzeczywistości heroiczna cnota nie oznacza, że ktoś sam dokonał wielkich rzeczy, ale że w jego życiu pojawiają się rzeczywistości, których nie dokonał sam, ale dzięki temu, że był otwarty i dyspozycyjny na dzieło Boga. Albo też, innymi słowy, być świętym to nic innego, jak rozmawiać z Bogiem jak rozmawia przyjaciel z przyjacielem. To właśnie jest świętość.

Bycie świętym nie oznacza wywyższania się ponad innych. Tak, święty może być bardzo słabym człowiekiem, naznaczonym wieloma błędami w życiu. Świętość to głęboki, bliski kontakt z Bogiem, przyjaźń z Nim: polega na tym, że pozwala się działać drugiemu, Jedynemu, który może uczynić świat naprawdę dobrym i szczęśliwym. I jeśli Josemaría Escrivá mówi o powołaniu wszystkich do świętości, to wydaje mi się, że czerpie z własnego doświadczenia, z faktu, że nie dokonał dzięki sobie niewiarygodnych rzeczy, ale pozwolił Bogu działać. [...] Wszyscy jesteśmy naprawdę zdolni i powołani do otwarcia się na tę przyjaźń z Bogiem, aby nie wypuszczać Jego rąk, stale powracać do Pana i rozmawiać z Nim jak z przyjacielem, wiedząc dobrze o tym, że Pan jest rzeczywiście prawdziwym przyjacielem wszystkich, nawet tych, którzy nie potrafią własną siłą dokonywać wielkich rzeczy²⁷.

²⁷ J. Ratzinger, *Kazania. Homilie – przemówienia – medytacje*, tłum. J. Kobienia, Lublin 2020, s. 1305–1306 (*Opera Omnia*, 14/3); por. także s. 1266.

Zatem Ratzinger przypomina, że w świętym na pierwszym miejscu nie ma być widoczny on sam, jego osiągnięcia czy ascetyczne zwycięstwa. Nie musi być „moralnym herosem”. Chodzi o coś innego. Ma być w nim widoczne działanie Boga, ma być człowiekiem „transparentnym na Boga”, a nie bohaterem wyzywającym nas na moralny pojedynek. Święty uczy wiary w to, że Bóg pełen miłosierdzia zatrzymuje się przy człowieku. W tej perspektywie cuda fizyczne spełniają tylko rolę służebną, a mianowicie funkcję znaków kierujących uwagę na „właściwy cud”, a więc na nadzwyczajną dobroć człowieka, której nie mógłby osiągnąć własnymi siłami, a jedynie otrzymać w darze od Boga²⁸.

2.2. Błędne pojęcie męczeństwa

Drugim powodem zdeformowania poprawnego rozumienia świętości jest niewłaściwe pojmowanie męczeństwa – jako wyrazu nadzwyczajnej siły samego człowieka. Kijas przypomina, że jest dokładnie odwrotnie. Poświęcenie swojego życia to nie fanatyzm, przejaw braku rozsądku czy samobójstwo, lecz przyjęcie czystego daru Boga w Jezusie Chrystusie. Męczennik bowiem nie wybiera śmierci samej w sobie, lecz wybiera sposób życia Chrystusa, które zakończyło się ukrzyżowaniem. Siła do dokonania i realizacji tego wyboru pochodzi z jego komunii z Bogiem Wcielonym. W męczenniku poświęcającym własne życie sam Chrystus działa i ofiarowuje swoje życie²⁹. Kościół potwierdza to przekonanie w liturgii słowami Prefacji o św. męczennikach (nr 72): „Ty w męczeństwie świętego N ukazałeś cuda swojej łaski. [...] Ty sprawiasz, że moc w słabości się doskonali, i umacniasz słabych ludzi do złożenia świadectwa wierze, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”³⁰.

Bardzo wymowną ilustracją tej prawdy jest świadectwo męczeństwa Felicyty (zm. 203) przekazane przez św. Euzebiusza. Ta odważna kobieta, oczekując na męczeńską śmierć, doświadczyła w więzieniu niezwykle

²⁸ Zob. J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, tłum. J. Męrecki SDS, Lublin 2018, s. 688 (Opera Omnia, 9/2).

²⁹ Por. Z. J. Kijas, *Il martirio*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 59–64.

³⁰ *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012, wyd. 2 poszerzone i uzupełnione, s. 103*.

bolesnego porodu, co spotykało się z szyderstwem ze strony strażnika. Wyśmiewał on cierpiącą kobietę, szydząc, że jeśli tyle kosztuje ją wydanie na świat dziecka, to jak chce wytrzymać ból męczeństwa. Na jego zarzuty Felicjta odpowiedziała, że rodząc, to ona cierpi, natomiast podczas jej męczeńskiej śmierci będzie cierpiał w niej dla niej Ktoś inny, ponieważ ona przyjmuje mękę dla Niego³¹.

Źródło męstwa męczenników pięknie ilustrują freski w starożytnej rzymskiej bazylice San Stefano Rotondo z V wieku. Wnętrze okalają bardzo naturalistyczne i dramatyczne przedstawienia scen męczeństwa, które w oglądającym je spontanicznie wzbudzają pytanie, o to, co owi chrześcijanie – kobiety, mężczyźni i dzieci – zrozumieli, kogo spotkali, że byli w stanie znieść takie tortury. Odpowiedzi staje się oczywista po obejrzeniu fresku rozpoczynającego cały cykl: przedstawienia Chrystusa Ukrzyżowanego – Króla Męczenników³².

2.3. Błędne pojęcie roli cudów

Także niewłaściwe tłumaczenie roli cudów stało się jednym z powodów niepoprawnego rozumienia świętości chrześcijańskiej. Kult męczenników zaowocował powstawaniem dzieł, które opisywały wierność uczniów Chrystusa aż po dobrowolne oddanie swojego życia. Były to przede wszystkim dwa rodzaje tekstów: *passiones* i *acta martyrum*. Jednak obok nich spisywano tzw. *libelli miraculorum*, czyli księgi cudów. Ich cechą charakterystyczną były drobiazgowo opisy nadzwyczajnych znaków zdziałanych przez męczenników. Niestety informacje na ich temat bardzo często były niezweryfikowane, a ponadto ubarwiane wyimaginowanymi detalami³³.

Z biegiem czasu również rozwijający się kult świętych wyznawców zaowocował powstawaniem ich biografii, zawierających liczne i przesadne

31 Por. M. Starowieyski, *Męczennicy pierwszych wieków chrześcijaństwa*, Kraków 2020, s. 160–161 (Ojcowie Żywi, 24); Z. J. Kijas, *Il martirio*, s. 72.

32 Por. K. Parzych-Blakiewicz, „Hagiologiczny kerygmat”. Teologiczna „lektura” bazyliki San Stefano Rotondo w Rzymie, „*Studia Elbląskie*” 22 (2021), s. 352–357, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-1507-9058-year-2021-volume-22-article-f8dc4b98-f20e-3fcf-9a88-3a588cdadf80/c/articles-2146998.pdf.pdf>.

33 Por. V. Criscuolo, *Evoluzione storica del culto e delle procedure di canonizzazione*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 173.

opisy cudów, najczęściej zaczerpnięte z pobożnych przekazów ludowych. W ten sposób miejsce biografii zaczął zajmować nowy gatunek literatury chrześcijańskiej – hagiografie. Cechą konstytutywną tekstów tego typu było umiłowanie cudów, co można streścić krótkim zdaniem: nie może być świętości bez cudowności³⁴. W ten sposób utorowała sobie drogę do chrześcijańskich umysłów tzw. nowa mentalność, powszechna szczególnie w wiekach od IV do VI, a widoczna np. w dziełach św. Grzegorza Wielkiego (540–604) i św. Grzegorza z Tours (538–594)³⁵.

Warto w tym miejscu nadmienić, że obecnie, aby zapobiec znanemu z historii przeakcentowaniu roli cudów w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, podkreśla się, że nie wystarczy *fama miraculorum*, czyli przekonanie o istnieniu cudów dokonanych za przyczyną danego kandydata na ołtarze. Konieczne jest bowiem stwierdzenie realnego zaistnienia takiej nadzwyczajnej interwencji z nieba. Wszystko po to, aby nie było żadnych wątpliwości, że cud jest znakiem działania Boga³⁶. Nie chodzi bowiem o to, aby ktoś został tylko *santo subito* – „świętym natychmiast”, ale by był *santo sicuro* – „świętym pewnym”³⁷.

3. Dlaczego święty jest świętym?

Aby oczyścić termin „święty” z przypisywanego mu niewłaściwego rozumienia, należy ponadto krótko przypomnieć jego znaczenie, następnie przedstawić metafory, których używa się, mówiąc o świętym, a także wyjaśnić istotę świętości chrześcijańskiej.

³⁴ Por. V. Criscuolo, *Evoluzione storica del culto*, s. 178.

³⁵ Por. V. Criscuolo, *Evoluzione storica del culto*, s. 178. Zob. np. *Sanctus Gregorius Magnus, Dialogorum libri IV, de vita et miraculis patrum Italicorum, et de aeternitate animarum. Liber tertius*, kol. 277–280 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 77); *Sanctus Gregorius episcopus Turonensis, De miraculis sancti Martini episcopi libri quatuor*, w: S. Georgii Florentini *Gregorii Turonensis episcopi opera omnia*, ed. J.-P. Migne, Parisiis 1849, kol. 913–1008 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 71).

³⁶ Por. A. Royo, *I miracoli nelle cause dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 115–116; zob. *Congregazione delle Cause dei Santi, Sanctorum Mater. Istruzione per lo svolgimento delle inchieste diocesane o eparchiali nelle cause dei santi*, 17.05.2007, 4–5, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/csaints/documents/rc_con_csaints_doc_20070517_sanctorum-mater_it.html#Fama_di_santit%C3%AO_o_di_martirio_e_fama_di_segna (20.07.2025).

³⁷ A. Amato, *I santi testimoni della fede*, Città del Vaticano 2012, s. 78.

3.1. Terminologia

Zgodnie z biblijnym rozumieniem termin „święty” (hebr. *qadosz*, gr. *hagios*, łac. *sanctus*) odnosi się w pierwszym rzędzie nie do człowieka, lecz do Boga. Świętość jest bowiem naturą Boga, oznacza Jego oddzielenie od tego, co ziemskie i doczesne: „Pośrodku Ciebie jestem Ja-Święty” (Oz 11, 9b). Dopiero wolna decyzja Stwórcy, na mocy której pragnie się On udzielać człowiekowi, czyli chce go uświęcić, sprawia, że i ten staje się święty: „Ja jestem Pan, który was uświęca” (Kpł 20, 7); „Będziecie dla mnie święci, bo ja jestem święty [...] i oddzieliłem Was od innych narodów, abyście byli moimi” (Kpł 20, 26). Zatem w ujęciu biblijnym świętość to stały proces tworzenia wspólnoty ze Świętym Bogiem, który dokonuje się poprzez porzucanie grzechu i posłuszeństwo Bożemu słowu. W Starym Testamencie za świętych uważano przede wszystkim proroków, kapłanów i personel świątynny, czyli sługi Trzykroć Świętego Boga. W Nowym Testamencie świętymi byli ci, którzy uwierzyli w Chrystusa (zob. np. 2 Kor 13, 12; Flp 4, 21–22)³⁸.

Wyjaśniając dalej pole semantyczne pojęcia „święty”, należy zauważyć, że jego znaczenie zmienia się w zależności od kontekstu, nie tracąc jednakże swej istotnej, biblijnej treści potwierdzonej w teologii, a mianowicie, że świętymi są wszyscy złączeni z Chrystusem poprzez chrzest, czyli członkowie Kościoła, który jako Mistyczne Ciało Chrystusa i Jego Oblubienica jest święty obiektywnie³⁹. W kontekście eschatologicznym „święty” i „błogosławiony” to synonimy określające tych, którzy osiągnęli pełną komunię z Bogiem w niebie i cieszą się wizją uszczęśliwiającą. Świadczy o tym chociażby zamienne stosowanie obu terminów w wypowiedziach o wiecznym losie zbawionych tak w Nowym Testamencie⁴⁰, jak i w konstytucji *Lumen gentium*⁴¹. Natomiast w ujęciu kanonicznym

38 Por. M. S. Wróbel, *Wizja świata w judaizmie Drugiej Świątyni*, w: *Kościół i świat*, red. A. A. Napiórkowski, Kraków 2023, s. 13–15.

39 Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 823.

40 „Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!»” (Mt 25, 34).

41 „Błogosławiona Maryja Dziewica, święci Aniołowie, wszyscy Święci” (Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 21.11.1964, 49).

odróżnia się pojęcia „błogosławiony” i „święty”⁴². Święty kanonizowany to osoba uroczystie ogłoszona w Kościele jako wzór życia i wstawiennik u Boga, ponieważ doznała śmierci męczeńskiej za wiarę (męczennicy) lub praktykowała w sposób heroiczny cnoty chrześcijańskie (wyznawcy) albo złożyła dar ze swego życia. W tym wypadku mówi się o świętości kanonizowanej, czyli udowodnionej w oficjalnym procesie kanonizacyjnym⁴³. W ujęciu kanonicznym błogosławiony nie jest synonimem świętego, lecz oznacza osobę znajdującą się na etapie pośrednim w drodze do kanonizacji⁴⁴.

3.2. Metafory świętości

Lepszemu zrozumieniu znaczenia chrześcijańskiej świętości służą liczne metafory, obrazy i określenia stosowane nie tylko przez teologów, lecz także w oficjalnych dokumentach Kościoła. Warto wymienić przynajmniej niektóre z nich. Święty to: „potwierdzenie prawdy Ewangelii”⁴⁵, witraż – widoczne jest poprzez niego działanie Boga⁴⁶; „unaocznienie Bożej obecności i Bożego oblicza”⁴⁷; „dar łaski Chrystusa”⁴⁸, „zwierciadło Chrystusa”⁴⁹, „vademezum duchowości chrześcijańskiej”⁵⁰, „specjalista od wieczności”⁵¹, „prawdziwy nauczyciel człowieczeństwa”⁵², ten, który zdał egzamin z nadziei⁵³, ponieważ ona jest kryterium świętości⁵⁴; dowód na to, że chrześcijaństwo jest możliwe⁵⁵; dobroczyńca ludzkości⁵⁶;

42 Zob. Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984, kan. 1187.

43 Por. A. Amato, *I santi ministri della carità*, Città del Vaticano 2017, s. 85–86.

44 Por. Angelo Amato, *I santi testimoni*, s. 88.

45 Sobór Watykański II, *Konstytucja Lumen gentium*, 50.

46 Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja Lumen gentium*, 50.

47 Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja Lumen gentium*, 50.

48 A. Amato, *I santi e la Madre di Dio*, s. 331.

49 A. Amato, *I santi e la Madre di Dio*, s. 335.

50 A. Amato, *I santi ministri*, s. 70.

51 A. Amato, *I santi ministri*, s. 121–123.

52 Zob. J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów*, tłum. W. Szymona OP, Lublin 2013, s. 1138 (*Opera Omnia*, 8/2).

53 Zob. A. Amato, *I santi profeti di speranza*, Città del Vaticano 2014, s. 17.

54 Zob. A. Amato, *I santi ministri*, s. 122.

55 Zob. A. von Speyer, *Mistica oggettiva*, Milano 1989, s. 252.

56 Zob. A. Amato, *I santi ministri*, s. 91.

wzór do naśladowania i nasz orędownik⁵⁷; „opus Dei”, czyli „świadek tego, co Bóg jest w stanie zrobić z naszym biednym człowieczeństwem (Luca Doninelli)”⁵⁸. Obecność świętych w historii na całej ziemi pozwala mówić o prawdziwej „geografii świętości”⁵⁹.

Wielość metafor wskazuje na bogactwo, jakie kryje się pod pojęciem „chrześcijańska świętość”. Jednocześnie należy zauważyć, że ukazują one, iż pełnia realizacji człowieczeństwa polega na osiągnięciu świętości, a istotną rolę w tym procesie odgrywa działanie Boga w człowieku.

3.3. Istota świętości

Syntetyczne wyjaśnienie istoty świętości znajduje się w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* i brzmi następująco:

Przyglądając się życiu tych, którzy wiernie naśladowali Chrystusa, mamy z nowego tytułu pobudkę do szukania Miasta przyszłego (por. Hbr 13, 14 i 11, 10) i równocześnie poznajemy najpewniejszą drogę, po której wśród zmienności świata stosownie do właściwego każdemu stanu i warunków będziemy mogli dojść do doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, czyli do świętości⁶⁰.

Świętość to zatem komunია z Chrystusem, która oznacza zjednoczenie z Ojcem i Duchem Świętym, czyli z całą Trójcą Świętą. Jest tak, ponieważ Syn Boży chce wszystkich przyjąć do swego synostwa, aby wszyscy stali się dziećmi jednego Ojca. Dzieciństwo Boże na ziemi ma charakter dynamiczny, to znaczy, że w życiu doczesnym pogłębia się przez coraz ściślejszą wspólnotę z Bogiem, polegającą m.in. na naśladowaniu relacji Syna Bożego do Ojca. Dlatego określenie „Bóg Ojciec” jest skierowanym do każdego człowieka wezwaniem: mamy żyć jak dzieci – jak synowie i córki Stworzyciela⁶¹. Jednocześnie tam, gdzie człowiek żyje w komunii z Chrystusem, przemożnie działa Duch Święty, dokonując jego

⁵⁷ Zob. A. Amato, *I santi ministri*, s. 64.

⁵⁸ A. Amato, *I santi profeti*, s. 31.

⁵⁹ A. Amato, *I santi ministri*, s. 64.

⁶⁰ Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 50.

⁶¹ Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, Lublin 2015, s. 225 (Opera Omnia, 6/1).

stopniowej transformacji, która w świętym osiąga swoje apogeum⁶². Działanie Ducha Świętego tak bardzo przekracza naturalne możliwości człowieka, że można użyć następującej metafory, aby przybliżyć działanie trzeciej Osoby Boskiej w życiu świętego: dary Ducha Świętego mają się tak do wysiłku człowieka, jak żagle do wioseł. Dzięki żaglom płynie się szybciej i łatwiej niż przy pomocy samych wioseł⁶³.

Zatem istotą świętości jest zjednoczenie z Trójcą Świętą, którego skutkiem jest pełnia rozwoju osoby ludzkiej. Osiąga się ją dzięki wolnej współpracy człowieka z działającym w nim Bogiem⁶⁴.

4. Dlaczego święty jest jednym z nas?

W końcu należy wyjaśnić, dlaczego każdy święty jest jednym z nas, a nie człowiekiem jakby „z innej gliny ulepionym”. Świadczy o tym powszechne powołanie do świętości każdego człowieka wynikające z jednej, wspólnej wszystkim ludziom natury, czyli ontycznej struktury człowieka.

4.1. Powszechne powołanie do świętości

O powszechnym powołaniu do świętości uczy św. Paweł: „Wola Bożą jest wasze uświęcenie [...]. Nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości” (1 Tes 4, 3. 7). „Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: [...] Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 1. 3–4). Konstytucja *Lumen gentium* poświęca temu zagadnieniu cały rozdział piąty, tytułując go: Powszechne powołanie do świętości w Kościele⁶⁵. W sakramencie chrztu św. ludzie stają się uczestnikami natury Boskiej, czyli rzeczywiście świętymi⁶⁶. Jednak owa powszechność powołania jest do odczytania już w jednej naturze

62 Por. V. Criscuolo, *Evoluzione storica del culto*, s. 215.

63 Por. A. Amato, *I santi ministri*, s. 30.

64 Por. A. Amato, *I santi testimoni*, s. 53, 61.

65 Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 39–42.

66 Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 40.

wspólnej wszystkim ludziom, a święci będąc „współuczestnikami naszego człowieczeństwa, w sposób jednak doskonalszy przemieniają się według wzoru Chrystusowego (por. 2 Kor 3, 18)”⁶⁷.

4.2. Jedna natura wszystkich ludzi

Natura ludzka, czyli człowieczeństwo wspólne tak świętym, jak i tym, którzy jeszcze są na drodze do niej, może zostać opisana trzema terminami: stworzoność, grzeszność, dziecięstwo Boże. Pierwsi rodzice, Adam i Ewa, zostali stworzeni w stanie „świętości i sprawiedliwości pierwotnej”, czyli uczestniczyli od początku w życiu Boga⁶⁸. Jednak owa pierwotna świętość była tylko początkiem drogi zamierzonej dla człowieka przez Stwórcę, ponieważ Bóg przeznaczył go do pełnego przeobstwienia. Jednak przez brak zaufania do Boga powodujący nieposłuszeństwo pierwsi rodzice, zwiedzeni przez diabła, stracili łaskę pierwotnej świętości, popełniając tzw. grzech pierworodny⁶⁹. Ponieważ straconą łaskę otrzymali nie tylko dla siebie, lecz dla wszystkich ludzi, zatem chociaż popełnili grzech osobisty, jego skutki dotknęły natury ludzkiej i są przekazywane całej ludzkości przez zrodzenie, to znaczy przez przekazywanie natury pozbawionej pierwotnej świętości i sprawiedliwości⁷⁰.

Jednakże natura ludzka nie została całkowicie zepsuta, lecz zraniona, co skutkuje słabością woli, sił poznawczych, niestałością emocjonalną, skłonnością do grzechu (pożądliwością) i śmiercią. Bóg wierny swemu pierwotnemu planowi, posyłając swojego Syna, daje możliwość każdemu człowiekowi ponownego włączenia się w komunię z Nim i odzyskania pierwotnej świętości. Dzieje się to poprzez sakrament chrztu świętego⁷¹. Dzięki niemu następuje przywrócenie świętości na poziomie ontycznym (świętość obiektywna), która poprzez świadomą współpracę człowieka z łaską ma stopniowo uwidaczniać się w coraz większej doskonałości moralnej i duchowej (świętość subiektywna)⁷². Nauczanie

67 Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 50.

68 Zob. Katechizm Kościoła katolickiego, 375.

69 Zob. Katechizm Kościoła katolickiego, 399, 417.

70 Zob. Katechizm Kościoła katolickiego, 404.

71 Zob. Katechizm Kościoła katolickiego, 405.

72 Por. W. Słomka, Świętość, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 866–868, https://www.kul.pl/files/777/Leksykon_ducho

Katechizmu Kościoła katolickiego na temat natury człowieka streszcza się w stwierdzeniu, że człowiek jest *Capax Dei*, czyli z natury „otwarty” na Boga i uzdolniony do przyjęcia Go⁷³.

4.3. Ontyczna struktura człowieka

Przedstawioną naukę Katechizmu Kościoła katolickiego o naturze człowieka warto uzupełnić refleksją teologów⁷⁴. Yves Congar stwierdza zwięźle: „Tak, jesteśmy zamieszkani”⁷⁵. Obszerniejszego wyjaśnienia udziela Joseph Ratzinger. Jego zdaniem człowiek jest istotą, „której bios zawiera w sobie duchowe centrum domagające się wiecznego trwania”⁷⁶. Oznacza to, że w człowieku jest pewna duchowa wewnętrzna przestrzeń, obecna od momentu jego poczęcia, która zgodnie z zamysłem stwórczym Boga musi być wypełniona Kimś innym – samym Bogiem⁷⁷. Św. Paweł określa istnienie owej przestrzeni w następujący sposób: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 20, 20). Jest to nazwanie sytuacji ontycznej, stwierdzenie realnej obecności Boga w człowieku. Człowiek staje się rzeczywiście świątynią Ducha Świętego (zob. 1 Kor 6, 19) i „uczestnikiem Boskiej natury” (2 P 1, 4), a przez to – „nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17).

Karl Rahner używa pojęcia *potentia oboedientialis*, aby opisać „zdolność natury ludzkiej do bycia przyjętą przez Osobę Słowa Bożego [...]

wosci_katolickiej.pdf (11.10.2023).

73 Człowiek jest „otwarty” na Boga (*Capax Dei*) – to tytuł pierwszego rozdziału części pierwszej Katechizmu Kościoła katolickiego.

74 Niniejszy oraz kolejny paragraf zostały zainspirowane fragmentem tekstu: B. Kulik, *Głosić rodzinie Ewangelię o życiu wiecznym*, Pelplin 2021, s. 88–103.

75 Y. Congar, *Esprit de l’homme, Esprit de Dieu*, Paris 1998, s. 39; cyt. za: P. Pielka, *Niektóre aspekty protestantyzmu według Yves’a Congara*, w: *Reformatorzy a Kościół rzymski*, red. A. Napiórkowski, Kraków 2017, s. 250 (*Cracoviensis Cogitatio Ecclesialis*, 8).

76 J. Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1995, s. 83 (*Teologia Żywa*).

77 W teologii łaski (charytologii) jest to zagadnienie tzw. zamieszkiwania Boga w człowieku (łac. *inhabitatio*). Zob. np. K. J. Becker, *De gratia*, Roma 2005, s. 21–48.

[która to zdolność] jest obiektywnie identyczna z istotą człowieka”⁷⁸. Człowiek jest według niemieckiego teologa stworzony jako „gramatyka Boga”, to znaczy, że „w samym stworzeniu [...] jest otwarta możliwość bycia przyjętym, bycia materiałem możliwej historii Boga. Bóg, stwarzając stworzenie, szkicuje je zawsze jako gramatykę możliwej autodeklaracji”⁷⁹. Zatem Bóg, który na mocy aktu twórczego jest obecny w każdym stworzeniu, w człowieku pragnie ponadto zamieszkiwać, chce działać w nim i poprzez niego się objawiać⁸⁰.

Także polscy teologowie odnoszą się do otoczonej struktury człowieka. Przykładowo Jacek Hadryś przypomina, że „skutkiem [przyjęcia sakramentu chrztu] jest przywrócenie godności dziecka Bożego i umożliwienie uczestnictwa w życiu Osób Trójcy Przenajświętszej, która odtąd mieszka w człowieku. Ochrzczony otrzymuje w ten sposób pełne, nadprzyrodzone wyposażenie, tzw. duchowy organizm”⁸¹. Podobnie wypowiada się Tadeusz Dajczer w swoich *Rozważaniach o wierze*. Używając metafory „organizmu”, tłumaczy:

Przez chrzest w naturę ludzką zostaje wszczepiony jakby nowy, nadprzyrodzony organizm. W dotychczasowe życie wszczepione zostaje życie nowe. Gdyby jakimś uczonemu udało się dokonać przeszczepu życia zwierzęcego w coś, co przedtem miało tylko życie wegetatywne, np. w jakąś roślinę, świat przyjąłby to z najwyższym zdumieniem. Obserwujący takie doświadczenie doznałby szoku, widząc, jak roślina zaczyna widzieć, słyszeć, odczuwać, reagować na głos. Nazwano by to z pewnością największym cudem ludzkiego geniuszu. Tymczasem to wszczepienie, jakie dokonuje się przez sakrament chrztu, przewyższa w sposób niewyobrażalnie wielki takie fikcyjne wszczepienie nowego rodzaju życia⁸².

78 K. Rahner, *Teologia dell'incarnazione*, w: *Saggi di cristologia e di mariologia*, Roma 1965, s. 102.

79 K. Rahner, *Teologia dell'incarnazione*, s. 111.

80 „Są zatem dwa sposoby obecności Boga: obecność «ex creatione», która istnieje we wszystkich stworzeniach proporcjonalnie do stopnia ich bytu (świat materialny, roślinny, zwierzęcy, ludzki) oraz obecności «ex gratia», dzięki której Bóg zamieszkuje w duszy sprawiedliwego jak w świątyni. W wyniku tego zamieszkania powstaje ścisła więź miłości między Bogiem a człowiekiem” (K. J. Becker, *De gratia*, s. 40).

81 J. Hadryś, *Udział ochrzczonych w kapłańskim, prorockim i królewskim posłannictwie Chrystusa*, „*Teologia i Moralność*” 10 (2015) nr 1 (17), s. 27–28.

82 T. Dajczer, *Rozważania o wierze. Z zagadnień teologii duchowości*, Częstochowa 1997, s. 149.

4.4. Metafory struktury ontycznej człowieka

Mimo że porównania i obrazy odnoszące się do rzeczywistości duchowej są zawsze niedoskonałe, to dla celów duszpasterskich i katechetycznych warto szukać kolejnych metafor, umożliwiających słuchaczom słowa Bożego lepsze zrozumienie natury człowieka. Osoba ludzka nie jest mutacją ani hybrydą, mimo że została przez Boga pomyślana tak, że aby doświadczyć pełni swojej istoty, musi „zawierać” w sobie Boga. Bóg jest zatem niejako „osią”, „rdzeniem”, „kręgosłupem” utrzymującym ludzki byt w pionie, bez którego nie może on żyć pełnią przeznaczonego dla niego życia. Kardynał Gerhard Ludwig Müller ujmuje to tak: „Bóg w swej niezłomnej wierności stał się wewnętrzną zasadą, przez którą człowiek istnieje”⁸³.

Strukturę ontyczną człowieka można spróbować przybliżyć, używając np. metafory żelazka z tzw. duszą, które niegdyś stanowiło wyposażenie gospodarstw domowych. Takie żelazko spełniało swoją funkcję tylko wtedy, gdy jego puste wnętrze zostało wypełnione rozgrzanym kawałkiem metalu, właśnie ową „duszą”, umożliwiającą prasowanie.

Współczesnemu człowiekowi będzie chyba jednak łatwiej przyjąć metaforę telefonu komórkowego. To wszystkim dziś znane urządzenie jest tak skonstruowane, że aby mogło wypełniać funkcję telefonu (pomijamy w tym wypadku wszelkie rodzaje komunikatorów, w jakie są wyposażone dzisiejsze smartfony, np. Messenger, Snapchat, Twitter, WhatsApp czy Skype), musi w fabrycznie przygotowanym w nim pustym miejscu mieć zainstalowaną kartę SIM. Bez niej urządzenie może być wszystkim (komunikatorem, kalkulatorem, notesem, radiem, aparatem fotograficznym itd.), ale telefonem nie będzie.

Benedykt XVI, mówiąc o człowieku, użył natomiast metafory „wewnętrznych drzwi”, tłumacząc ją w następujący sposób:

W wierze otwieramy drzwi naszej egzystencji, aby Bóg wszedł w nas, tak aby Bóg mógł być mocą dającą życie i wskazującą drogę naszej egzystencji. [...] W nas jest miejsce, otworzmy się, tak jak otworzyła się Maryja, mówiąc: „Oto ja służebnica

83 G. L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, s. 822.

Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Otwierając się na Boga, niczego nie tracimy. Przeciwnie – nasze życie staje się bogate i wielkie⁸⁴.

Wymownym obrazem dla osób wierzących może być metafora monstrancji,

wykonanej z najcenniejszych materiałów przez światowej klasy artystę. Ze swej natury, zgodnie z zamysłem twórcy, ma ona w swoim centrum przestrzeń, puste miejsce, przeznaczone do tego, aby przyjąć w siebie Najświętszy Sakrament – Boga pod postacią chleba. Każdy, kto wie, czym naprawdę jest monstrancja, nawet jeśli będzie podziwiał jej piękne kształty i mistrzowskie wykonanie, odczuje wielki niedosyt, jeśli nie zobaczy w jej wnętrzu Ciała Chrystusa w konsekrowanej hostii. Celem monstrancji nie jest bowiem bycie pięknym, cennym eksponatem muzealnym, ale przestrzenią Boga. Monstrancja jest naprawdę monstrancją dopiero wtedy, gdy ma Go w sobie. Jej celem jest bycie „nosicielką Boga”⁸⁵.

Używając tej metafory, można w następujący sposób objaśnić także naturę grzechu pierworodnego, chrztu św. oraz sakramentu pokuty i pojednania. Pierwsi rodzice zostali obdarowani obecnością Boga, czyli łaską pierwotnej świętości i sprawiedliwości. Mieli ją jedynie przyjąć i potwierdzić. Byli niejako monstrancją z Bogiem w swoim wnętrzu. Jednak nie zaakceptowali tego stanu i popełniając grzech pierworodny, sprawili, że z własnej winy stali się monstrancjami „pustymi w środku”. Dlatego wszyscy ludzie rodzący się po grzechu Adama i Ewy mogą być porównani do monstrancji, która nie jest pozbawiona możliwości przyjęcia w siebie Boga, jednak w momencie poczęcia nie ma Go w nich w ten szczególny, zamierzony przez Niego sposób, określony w teologii jako „zamieszkiwanie”⁸⁶. Jednak Bóg wierny swojemu pierwotnemu planowi, nie pozostawił ludzi w tej nienaturalnej dla nich sytuacji, lecz ofiarował im ponownie możliwość przyjęcia Go w strukturę ich bytu. Człowiek na nowo może „stać się monstrancją” z Bogiem w swoim wnętrzu. Dokonuje się to w sakramencie chrztu świętego. Każdy grzech ciężki jest

84 Benedykt XVI, Homilia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

85 B. Kulik, *Głosić rodzinie Ewangelię*, s. 97.

86 Zob. przypisy nr 77 i 80 niniejszego artykułu.

ponownym wyrzuceniem Boga z własnego wnętrza, a łaska sakramentu pokuty sprawia Jego ponowne przyjęcie⁸⁷.

4.5. Wypowiedzi papieskie o powszechnym powołaniu do świętości

Prawda o powszechnym powołaniu do świętości była i jest nadal obecna w nauczaniu papieży. Benedykt XV przypomniał na przykład, że heroicność cnót polega na stałym, wiernym i wytrwałym wykonywaniu obowiązków własnego stanu życia⁸⁸.

Szczególnie wyraźnie zagadnienie to podejmował w swoim nauczaniu papież Franciszek. Na przykład zwracając się do dzieci podczas audjencji, mówił: „Jest tyle osób dobrych, tak, które zbliżają się do Pana, święci! Wielu świętych ukrytych w życiu codziennym, w naszym życiu, tyle osób, które ciepłą i ofiarują cierpienia za nawrócenie grzeszników. [...] Istnieją święci ukryci. Tego słowa nie zapominajmy: święci ukryci, ci, których my nie widzimy”⁸⁹.

Wiele miejsca świętości w codzienności Franciszek poświęcił w swojej adhortacji *Gaudete et exsultate*. W części zatytułowanej *Święci z sąsiedztwa* pisze, że dostrzega świętość w osobach, które z miłości do Boga i ludzi spełniają swoje obowiązki – w rodzicach, w chorych, w osobach zakonnych. Za oznakę świętości uznaje ich wytrwałość w pracy i uśmiech pośród zmagania życiowych. Zachęca, aby zauważyć tę „świętość z sąsiedztwa”, świętość osób żyjących między nami⁹⁰.

W innym miejscu, w części pt. *Także dla ciebie*, papież Franciszek zachęca:

87 Por. B. Kulik, *Głosić rodzinie Ewangelię*, s. 101.

88 Zob. S. Congregatio Rituum, *Beatificationis et canonizationis ven. servi Dei Ioannis Nepomuceni Neumann, episcopi Philadelphiensis, e Congregatione Sanctissimi Redemptoris*, „Acta Apostolicae Sedis” 14 (1922), s. 23.

89 *Discorso del Santo Padre Francesco ai partecipanti al 40° congresso internazionale dei „Pueri Cantores”*, Rzym, 31.12.2015, <https://www.vatican.va/content/francesco/it/events/event.dir.html/content/vaticanevents/it/2015/12/31/puericantores.html> (04.08.2025).

90 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, 19.03.2018, 7.

Jesteś osobą konsekrowaną? Bądź świętym, żyjąc radośnie swoim darem. Jesteś żonaty albo jesteś mężatką? Bądź świętym, kochając i troszcząc się o męża lub żonę, jak Chrystus o Kościół. Jesteś pracownikiem? Bądź świętym, wypełniając uczciwie i kompetentnie swoją pracę w służbie braciom. Jesteś rodzicem, babcią lub dziadkiem? Bądź świętym, cierpliwie ucząc dzieci naśladowania Jezusa. Sprawujesz władzę? Bądź świętym, walcząc o dobro wspólne i wyrzekając się swoich interesów osobistych⁹¹.

W końcu Franciszek tłumaczy, że świętość wzrasta przez małe gesty w codzienności. Wystarczy nie ulec pokusie obmowy podczas rozmowy z sąsiadką albo poświęcić chwilę na rozmowę z dzieckiem, mimo własnego zmęczenia. Wystarczy zatrzymanie się przy ubogim lub, w chwilach własnej udręki, wzięcie do ręki z wiarą różańca i przypomnienie sobie o miłości Niepokalanej. To wszystko są konkretne kroki na ścieżkach życia ku świętości⁹².

Można zatem dzięki papieżowi Franciszkowi stworzyć listę „pewnych cech świętości w świecie współczesnym”, jak ją nazywa sam ojciec święty⁹³. Wymienia on m.in. następujące oznaki bycia świętym: znoszenie, cierpliwość i łagodność⁹⁴, radość i poczucie humoru⁹⁵, śmiałość i zapat⁹⁶, bycie we wspólnocie⁹⁷, nieustanna modlitwa⁹⁸, czujność i walka z mentalnością światową, własną słabością i z diabłem⁹⁹, duchowe rozeznanie¹⁰⁰.

Ważnym krokiem w uświadomieniu wiernym powszechnego powołania do świętości stało się wskazanie przez papieża Franciszka w oparciu o motu proprio *Maiorem hac dilectionem* trzeciej drogi do kanonicznego uznania świętości na podstawie tzw. ofiarowania życia¹⁰¹. Papież

91 Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 14.

92 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 16.

93 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 110–111.

94 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 112–121.

95 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 122–128.

96 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 129–139.

97 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 140–146.

98 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 147–157.

99 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 158–165.

100 Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 166–175.

101 Franciszek, *Motu proprio Maiorem hac dilectionem*, 11.07.2017.

postanowił, że nowym powodem do beatyfikacji i kanonizacji będzie heroiczne ofiarowanie życia, obok tradycyjnych form: męczeństwa (dobrowolne, z miłości do Chrystusa, przyjęcie śmierci zadanej z nienawiści do wiary lub do innej cnoty chrześcijańskiej) i heroiczności cnót (praktykowanie cnót: prędko, ochoczo, z radością, ponad zwykłą miarę, ze względu na cel ostateczny)¹⁰². Papież wskazał następujące zasady:

Aby ofiarowanie życia było ważnym i skutecznym powodem do beatyfikacji sługi Bożego, winno spełniać następujące kryteria: a) ofiarowanie życia w sposób wolny i dobrowolnie oraz heroiczne zaakceptowanie *propter caritatem* śmierci pewnej i w krótkim czasie; b) musi istnieć związek między ofiarowaniem życia a przedwczesną śmiercią; c) praktykowanie, przynajmniej w stopniu zwyczajnym, cnót chrześcijańskich przed ofiarowaniem życia, a potem aż do śmierci; d) istnienie opinii świętości i znaków, przynajmniej po śmierci; e) do beatyfikacji potrzebny jest cud, który wydarzył się po śmierci sługi Bożego i za jego wstawieniem¹⁰³.

Warto wyjaśnić, że wskazanie dotyczące praktykowania przynajmniej w stopniu zwyczajnym cnót chrześcijańskich (punkt c) oznacza taki sposób postępowania, który „umożliwi i uczyni zrozumiałą wolną i ochotną decyzję o poświęceniu swojego życia jako najwyższego aktu miłości chrześcijańskiej, które to poświęcenie przewyższy naturalny instynkt zachowania własnej egzystencji”¹⁰⁴. Takie zachowanie jest naśladowaniem krzyżowej ofiary Zbawiciela.

¹⁰² M. Bartolucci, *L'offerta della vita nelle cause dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi*, s. 92. Należy wspomnieć, że według ustalenia Urbana VIII (1623–1644) istnieje w Kościele także szczególna forma stwierdzenia heroiczności cnót kandydata na ołtarze (*casus excepti*), a mianowicie tzw. kanonizacja równoważna (wł. *canonizzazione equipollente*). Polega na potwierdzeniu kultu starożytnego, tzn. datowanego na okres przypadający od zakończenia pontyfikatu Aleksandra III (zm. 1181) aż do roku 1534. Zob. M. Bartolucci, *L'offerta della vita nelle cause dei santi*, s. 91–92. Jednym z przykładów takiej kanonizacji jest wyniesienie na ołtarze przez Benedykta XVI św. Hildegardy z Bingen, do czego doszło 10 maja 2012 roku. Zob. *Co to znaczy kanonizacja równoważna?*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/or-201206-rownowazna> (03.08.2025).

¹⁰³ Franciszek, *Motu proprio Maiorem hac dilectionem*.

¹⁰⁴ M. Bartolucci, *L'offerta della vita nelle cause dei santi*, s. 92.

Zakończenie

Przedstawiona w artykule synteza będąca wynikiem analizy materiału badawczego, na który składały się przede wszystkim wypowiedzi Magisterium Kościoła oraz wybranych teologów dotyczące świętości, pozwala na następujące podsumowanie. Na osłabienie pragnienia świętości u współczesnych chrześcijan wpływają przede wszystkim dwa czynniki. Po pierwsze – błędne rozumienie w przeszłości znaczenia heroicznego cnót, męczeństwa i cudów, które utrzymało się w powszechnej świadomości na podstawie lektury niektórych tekstów hagiograficznych i teologicznych. Po drugie – mentalność neopelagiańska, charakteryzująca się akcentowaniem indywidualizmu i samozbawienia, osiąganego na drodze własnych wysiłków, a zatem poza łaską Boga i w izolacji od innych ludzi¹⁰⁵.

W odpowiedzi na ten błędny sposób myślenia zaproponowano przypomnienie poprawnego rozumienia chrześcijańskiej świętości. Nie jest ona „nieziemskim bohaterstwem”, owocem prometejskiego wysiłku, lecz wyrazem pełni rozwoju natury ludzkiej dzięki współpracy człowieka z działającą w nim Bożą łaską.

Kongregacja Doktryny Wiary, aby przeciwstawić się neopelagianizmowi, w liście *Placuit Deo* przypominała, że Chrystus nie ustanowił siebie wzorem do naśladowania mocą ludzkiej woli. Zbawienie, czyli realne uzdolnienie do osiągnięcia świętości, to włączenie w życie Jezusa Chrystusa i we wspólnotę Kościoła mocą Ducha Świętego¹⁰⁶. Zbawienie polega „na naszym zjednoczeniu z Chrystusem, który poprzez swoje Wcielenie, życie, śmierć i zmartwychwstanie zapoczątkował nowy porządek relacji z Ojcem i między ludźmi, i wprowadził nas w ten porządek dzięki darowi swego Ducha, abyśmy mogli zjednoczyć się z Ojcem jako dzieci w Synu i stać się jednym ciałem w „pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8, 29)”¹⁰⁷. W ten sposób odrzucona zostaje neopelagiańska idea zbawienia jako autonomicznej samorealizacji.

Papież Franciszek jako lekarstwo na błąd mentalności neopelagiańskiej wskazuje celebrację liturgiczną. Jest ona owocem i znakiem

105 Zob. *Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera Placuit Deo*, 4, 11–12.

106 Zob. *Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera Placuit Deo*, 4, 11–12.

107 *Congregazione per la Dottrina Della Fede, Lettera Placuit Deo*, 4.

darmowości zbawienia. Uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej, uznajemy naszą grzeszność. Zwracając się o wstawiennictwo nie tylko do Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy, aniołów i wszystkich braci i sióstr, ale także do świętych, uznajemy naszą niezdolność do samowystarczalności¹⁰⁸. Przyznajemy zatem, że nasze życie nie zależy jedynie od nas.

Aby wykorzystać jeszcze bardziej wskazówkę ojca świętego, warto również sięgać do osobistej lektury Biblii, szczególnie do tych fragmentów, które przypominają o Bożej mocy działającej pośród naszej słabości, np. „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5); „[Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali»” (2 Kor 12, 9). Reakcją na neopelagiańskie postawy może być również lektura opracowań biografii świętych, które nie idealizują ludzi, lecz ukazują ich słabości, choroby i wady, które stały się przestrzenią przemożnego działania Boga¹⁰⁹.

Jak zatem stać się „autentycznym świętym”? Każdego, kto zadaje sobie to pytanie, papież Franciszek zapewnia i uspokaja:

Nie lękaj się dążyć wyżej, dać się miłować i wyzwolić przez Boga. Nie bój się pozwolić, aby cię prowadził Duch Święty. Świętość nie czyni cię mniej ludzkim, ponieważ jest spotkaniem Twojej słabości z siłą łaski. W głębi, jak powiedział Leon Bloy, w życiu „istnieje tylko jeden smutek, nie być świętym”¹¹⁰.

Do osiągnięcia świętości przeznaczony i powołany jest każdy człowiek już na mocy stwórczego aktu Boga, natomiast sakrament chrztu świętego potwierdza i pogłębia to pierwotne powołanie. Każdy zatem jest potencjalnie jednym ze świętych.

108 Zob. Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, 20.

109 Por. np. K. Matuszewski, *W zderzeniu z naturą – świętość Brata Alberta. Naturalne uwarunkowania życia duchowego świętego Alberta Chmielowskiego*, Katowice 2019 (Prace Wydziału Teologicznego).

110 Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*, 34.

Bibliografia

- Amato A., *I santi e la Madre di Dio*, Città del Vaticano 2018.
- Amato A., *I santi ministri della carità*, Città del Vaticano 2017.
- Amato A., *I santi profeti di speranza*, Città del Vaticano 2014.
- Amato A., *I santi testimoni della fede*, Città del Vaticano 2012.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2007.
- Bartolucci M., *L'offerta della vita nelle cause dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 91–96.
- Becker K. J., *De gratia*, Roma 2005.
- Benedykt XVI, *Kiedy otwieramy się na Boga, nasze życie staje się bogate i wielkie. Homilia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, 15.08.2012, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/wniebowzecie_15082012.html (19.07.2025).
- Co to znaczy kanonizacja równoważna?*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/or201206-rownowazna> (03.08.2025).
- Congar Y., *Esprit de l'homme, Esprit de Dieu*, Paris 1998.
- Congregatio De Causis Sanctorum, *Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018.
- Congregazione delle Cause dei Santi, *Sanctorum Mater. Istruzione per lo svolgimento delle inchieste diocesane o eparchiali nelle cause dei santi*, 17.05.2007, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/csaints/documents/rc_con_csaints_doc_20070517_sanctorum-mater_it.html#Fama_di_santit%C3%A0_o_di_martirio_e_fama_di_segni (20.07.2025).
- Congregazione per la Dottrina Della Fede, *Lettera Placuit Deo ai Vescovi della Chiesa cattolica su alcuni aspetti della salvezza cristiana*, 22.02.2018, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20180222_placuit-deo_it.html (01.08.2025).
- Criscuolo V., *Evoluzione storica del culto e delle procedure di canonizzazione*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 165–224.

- Dajczer T., *Rozważania o wierze. Z zagadnień teologii duchowości*, Częstochowa 1997, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/rozwaz_wiara_08.html#2 (11.10.2023).
- Francesco, *Discorso del Santo Padre Francesco ai partecipanti al pellegrinaggio del la diocesi Brescia* (22.06.2013), <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2013/06/22/0410/00942.html> (31.07.2025).
- Francesco, *Discorso del Santo Padre Francesco ai partecipanti al 40° congresso internazionale dei „Pueri Cantores”*, 31.12.2015, <https://www.vatican.va/content/francesco/it/events/event.dir.html/content/vaticanevents/it/2015/12/31/puericantores.html> (04.08.2025).
- Francesco, *Incontro con i rappresentanti del V Convegno Nazionale della Chiesa Italiana*, Firenze, 10.11. 2015, https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2015/november/documents/papa-francesco_20151110_firenze-convegno-chiesa-italiana.html (31.07.2025).
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, 24.11.2013.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate o powołaniu do świętości w świecie współczesnym* 19.03.2018.
- Franciszek, *Konstytucja apostolska Praedicate Evangelium o Kurii Rzymskiej i jej służbie Kościołowi w świecie* 19.03.2022.
- Franciszek, *List apostolski Desiderio desideravi o formacji liturgicznej Ludu Bożego*, 29.06.2022.
- Franciszek, *Motu proprio Maiorem hac dilectionem*, 11.07.2017.
- Grabowski J. S., *Anthropological errors as a threat to marriage according to pope Francis*, „Roczniki Teologiczne” 69 (2022) nr 3, s. 59–69, <https://doi.org/10.18290/rt22693.5>.
- Greshake G., *Libertà donata. Introduzione alla dottrina della grazia*. Nuova edizione italiana aumentata a cura di A. Maffei, Brescia 2002 (Introduzioni e Trattati, 17).
- Hadrys J., *Udział ochrzczonych w kapłańskim, prorockim i królewskim posłannictwie Chrystusa*, „Teologia i Moralność” 10 (2015) nr 1 (17), s. 27–43.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Kijas Z. J., *Il martirio*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 55–89.

- Kijas Z. J., *La santità*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 29–38.
- Kijas Z. J., *Le virtù*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 39–53.
- Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Kowalczyk D., *Księża mówią kazania, czyli triumf heretyka Pelagiusza*, „Życie Duchowe” (2000) nr 21, <https://mateusz.pl/goscie/zd/21/zd21-07.htm> (31.07.2025).
- Kulik B., *Głosić rodzinie Ewangelię o życiu wiecznym*, Pelplin 2021.
- Ladaria L. F., *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*, tłum. A. Baron, Kraków 1997 (*Myśl Teologiczna*, 16).
- Matuszewski K., *W zderzeniu z naturą – świętość Brata Alberta. Naturalne uwarunkowania życia duchowego świętego Alberta Chmielowskiego*, Katowice 2019 (*Prace Wydziału Teologicznego*).
- Müller G. L., *Dogmatyka katolicka*, tłum. W. Szymona OP, Kraków 2015.
- Olszanowski P., *Realizacja powołania do świętości jako wyraz moralnej doskonałości człowieka w adhortacji apostolskiej „Gaudete et exsultate”*, „Teologia i Człowiek” 49 (2020) nr 1, s. 43–63, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2020.003>.
- Parzych-Blakiewicz K., „Hagiologiczny kerygmat”. Teologiczna „lektura” bazyliki San Stefano Rotondo w Rzymie, „Studia Elbląskie” 22 (2021), s. 352–357, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-1507-9058-year-2021-volume-22-article-f8dc4b98-f20e-3fcf-9a-88-3a588cdadf80/c/articles-2146998.pdf.pdf> (11.10.2023).
- Pellegrino C., *L'eroicità cristiana dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 15–28.
- Pielka P., *Niektóre aspekty protestantyzmu według Yves'a Congara*, w: *Reformatory a Kościół rzymski*, red. A. Napiórkowski, Kraków 2017, s. 237–257 (*Cracoviensis Cogitatio Ecclesialis*, 8).
- Pietras H., *Herezje*, Kraków 2019.

- Porosło K., *Neognoza jako wróg świętości według papieża Franciszka*, w: *Święci na nasze czasy*, red. K. Porosło, Kraków 2024, s. 22–45.
- Rahner K., *Teologia dell'incarnazione*, w: *Saggi di cristologia e di mariologia*, Roma 1965, s. 93–121.
- Ratzinger J., *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1995 (*Teologia Żywa*).
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, tłum. M. Górecka, W. Szymona OP, Lublin 2015 (*Opera Omnia*, 6/1).
- Ratzinger J., *Kazania. Homilie – przemówienia – medytacje*, tłum. J. Kobienia, Lublin 2020 (*Opera Omnia*, 14/3).
- Ratzinger J., *Kościół – znak wśród narodów*, tłum. W. Szymona OP, Lublin 2013 (*Opera Omnia*, 8/2).
- Ratzinger J., *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, tłum. J. Merecki SDS, Lublin 2018 (*Opera Omnia*, 9/2).
- Royo A., *I miracoli nelle cause dei santi*, w: *Congregatio De Causis Sanctorum, Le cause dei santi. Sussidio per lo Studium*, a cura di V. Criscuolo, C. Pellegrino, R. J. Sarno, prefazione di A. Amato, Città del Vaticano 2018, s. 106–122.
- S. *Congregatio Rituum, Beatificationis et canonizationis ven. servi Dei Iohannis Nepomuceni Neumann, Episcopi Philadelphiensis, e Congregatione Sanctissimi Redemptoris*, „*Acta Apostolicae Sedis*” 14 (1922), s. 23–26.
- Sanctus Gregorius episcopus Turonensis, De miraculis sancti Martini episcopi libri quatuor*, w: *S. Georgii Florentini Gregorii Turonensis episcopi opera omnia*, ed. J.-P. Migne, Parisiis 1849, kol. 913–1008 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 71).
- Sanctus Gregorius Magnus, Dialogorum libri IV, de vita et miraculis patrum Italicorum, et de aeternitate animarum. Liber tertius*, w: *Sancti Gregorii Papae I [...] opera omnia*, ed. J.-P. Migne, t. 3, Parisiis 1862, kol. 150–430 (*Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, 77).
- Słomka W., *Świętość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 866–868, https://www.kul.pl/files/777/Leksykon_duchowosci_katolickiej.pdf (11.10.2023).
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, 21.11.1964.
- Speyer A. von, *Mistica oggettiva*, Milano 1989.

- Squires S., *The reception of Pelagianism in contemporary scholarship*, „*Annales Theologici*” 35 (2021) n. 1, s. 135–152, <https://www.annalstheologici.it/article/view/3506/1800> (01.08.2025).
- Starowieyski M., *Męczennicy pierwszych wieków chrześcijaństwa*, Kraków 2020 (Ojcowie Żywi, 24).
- Surówka W., *Pelagianizm w naszych czasach*, „*Verbum*” 26.05.2025, <https://magazynverbum.pl/formacja/nauczanie-kosciola/pelagianizm-w-naszycz-czasach/> (01.08.2025).
- Święty Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kęty 2002.
- Święty Robert Bellarmin T. J. (1542–1621) według najnowszych i najpoważniejszych autorów, Kraków 1930, <https://polona.pl/item-view/22914b29-6b7f-428a-84ef-2c807d37ccde?page=4> (20.07.2025).
- Tettamanzi D., *Dalla tua mano. San Carlo, un riformatore inattuale*, Milano 2009.
- Toczko R., *Pelagiusz widziany oczami św. Augustyna, św. Hieronima, Pawła Orozjusza i Mariusza Mercatora*, „*Vox Patrum*” 57 (2012), s. 699–712, <https://doi.org/10.31743/vp.4161>.
- Wróbel M. S., *Wizja świata w judaizmie Drugiej Świątyni*, w: *Kościół świat*, red. A. A. Napiórkowski, Kraków 2023, s. 11–30.
- Zatwardnicki S., *Antygnostycka krucjata Franciszka. Teologiczne wątki w napomnieniach papieża*, „*Wrocławski Przegląd Teologiczny*” 26 (2018) nr 2, 215–242, <https://doi.org/10.34839/wpt.2018.26.2.215-242>.
- Zatwardnicki S., *Gnostycyzm w Kościele. Dać się napomnieć papieżowi Franciszkowi*, „*Homo Dei*” (2019) nr 2, s. 18–31, https://www.academia.edu/39041461/Gnostycyzm_w_Ko%C5%9Bciele_Da%C4%87_si%C4%99_napomnie%C4%87_papie%C5%BCowi_Franciszkowi (31.07.2025).

